

Sygn. akt I ACa 187/24

WYROK (częściowy)

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2024 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Jacek Świerczyński**

Protokolant: Karina Frączzak vel Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2024 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. (1) i M. Z. (2)

przeciwko Syndykowi masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej w upadłości z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 kwietnia 2022 r., sygn. akt I C 468/21

I. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w zakresie roszczenia o ustalenie w ten sposób, że „ustala, iż pomiędzy M. Z. (1) i M. Z. (2) oraz (...) Bank Spółką Akcyjną w upadłości z siedzibą w W. (następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., który był następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. - Oddziałem (...) w Ł.) nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej zawartej w dniu 1 kwietnia 2005 roku, z uwagi na jej nieważność”;**

II. **rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w zakresie roszczenia o ustalenie pozostawia Sądowi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Sygn. akt I ACa 187/24

UZASADNIENIE

wyroku częściowego

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2022 roku w sprawie z powództwa M. Z. (1) i M. Z. (2) przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. oddalił powództwo w całości – w zakresie roszczeń głównych i ewentualnego,
2. nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Powyższe orzeczenie poprzedziły ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu tylko nadmienia, że ustalenia faktyczne wymagały uzupełnienia w oparciu o zeznania powodów, o czym będzie poniżej.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zawarta przez strony umowa kredytu nie miała walutowego charakteru. Dalej dokonał oceny postanowień indeksacyjnych przez pryzmat art. 385¹ k.c., dochodząc do wniosku, że nie stanowiły one postanowień niedozwolonych.

Sąd I instancji wskazał, że powodowie zawierając umowę kredytu działali w charakterze konsumentów. Kredytobiorcy nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków waloryzacji uregulowanych w kwestionowanych przez nich zapisach umowy. Klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron. W ocenie Sądu a quo kwestionowane przez powodów postanowienie umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowiło niedozwolonej klauzuli umownej. Bez wyraźnego wniosku powodów, bank nie udzieliłby im kredytu waloryzowanego kursem (...). Fakt wnioskowania przez powodów o kredyt w takim wariantcie wskazywał na dążenie przez nich do zawarcia umowy, której istotą była waloryzacja. Powodowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Sąd a quo doszedł do wniosku, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powodowała, że kredytobiorca jako strona umowy nie miał wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznaczało to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływał na tę wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Treść umowy kredytu nie uprawniała banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie można też było mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanego. Powodowie zawierając umowę świadomie wybrali formę kredytu waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu. Sąd nie miał wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonywał wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieściło się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Zdaniem Sądu a quo każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej i powinien rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu. Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalniał powodów z obowiązku zachowania spokoju, rozwagi oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej na 20 lat.

W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw i obowiązków w sposób spreczny z dobrymi obyczajami. Dodatkowo Sąd nie znalazł podstaw, by stwierdzić, że postanowienia waloryzacyjne umowy sprzeciwiały się ustawie i/lub zasadom współżycia społecznego. Treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe nie stała w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powodów i nie stanowiła obejścia art. 69 prawa bankowego.

Mając powyższe na względzie Sąd a quo uznał, że brak było podstaw do stwierdzenia zarówno bezskuteczności postanowień indeksacyjnych, jak i nieważności całej umowy kredytu. Zatem roszczenie powodów o zapłatę kwoty 98.870,88 zł w związku z nieważnością umowy, jak i ewentualnego roszczenia o zapłatę kwoty 33.071,59 zł wywodzonej z abuzywności postanowień umownych, podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji nie stwierdził także sprzeczności działania pozwanego z dobrymi obyczajami w kontekście art. 4 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Nadto powodowie nie posiadali interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wystąpieniu z żądaniem o ustalenie, a ponadto roszczenie to było merytorycznie niezasadne.

Sąd a quo na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów kosztami postępowania.

Opisany wyżej wyrok, apelacją zaskarżyli powodowie w całości co do punktu 1., zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w tym dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w aktach sprawy i w konsekwencji błędne uznanie iż:

a) powodowie wobec złożenia oświadczenia o świadomości ponoszenia ryzyka walutowego i kursowego zostali należycie zapoznani z warunkami, cechami umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, w sytuacji gdy z orzecznictwa Sądu Najwyższego wyraźnie wynika, iż tego typu oświadczenia mają charakter blankietowy i nie są wystarczające, aby uznać iż kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu, został zapoznany w rzetelny sposób z jego warunkami,

b) zapisy § 1 ust. 1 umowy, § 2 ust. 2 umowy, § 4 ust. 2 umowy, § 19 ust. 5 Regulaminu produktu K. (...) w zw. z § 2 Regulaminu nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, a także nie naruszają rażąco interesów powodów, w sytuacji gdy z materiału dowodowego, w tym zeznań powodów wynika wniosek przeciwny,

c) pozwany nie ustalał i nie przyznał sobie prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczenie w tabeli kursowej kursu sprzedaży tej waluty, w sytuacji gdy pozwany mógł kształtować kurs bez żadnych ograniczeń, co wynika z braku zapisów w umowie wskazujących na zasady ustalania przez bank wysokości kursów w tworzonych przez pozwanego tabelach kursowych, nadto należy wskazać, iż pozwany nie był związany czynnikami podaży i popytu, z uwagi na przymus zakupu zastrzeżony w umowie,

d) powodowie zdawali sobie sprawę, iż zawarcie umowy jest związane z ryzykiem kursowym, w sytuacji gdy pozwany jako profesjonalista nie zadośćuczynił obowiązkom informacyjnym na nim ciążącym i nie wyjaśnił im istoty konstrukcji waloryzacji i indeksacji, a nadto nie wyjaśnił kwestii związanych z ustalaniem tabel kursowych banku, a także nie wspominał o dodatkowym zysku banku związanym ze spreadem walutowym, w szczególności, że powodowie nie zawierali z pozwanym umowy o usługi kantorowe;

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, celem wykazania faktów podanych przez stronę powodową w pkt. VIII petitum pozwu, w sytuacji gdy przeprowadzenie przedmiotowego dowodu było konieczne w przypadku oddalenia powództwa głównego o zapłatę, przy jednoczesnym uwzględnieniu powództwa ewentualnego o zapłatę, przeprowadzenie ww. dowodu było konieczne celem udowodnienia powództwa ewentualnego o zapłatę w zakresie tzw. nadpłat;

3. art. 189 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że powodom nie przysługuje interes prawny w ustaleniu, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r. jest nieważna, podczas gdy w przypadku oddalenia powództwa o zapłatę (przy jednoczesnym przyjęciu nieważności umowy kredytu), rozstrzygnięcie sądu nie rozstrzygnie ostatecznie o istnieniu bądź nieistnieniu stosunku prawnego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 58 § 1, 2, 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, poprzez niezastosowanie i w konsekwencji nie przyjęcie, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna ex tunc z uwagi na niedookreślenie wzajemnych świadczeń stron umowy kredytu indeksowanego, a nadto iż przerzucanie ryzyka walutowego na kredytobiorcę nie jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego i z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy w

umowie kredytu nie określono świadczenia kredytodawcy oraz zobowiązania kredytobiorcy co do wysokości spłaty rat kredytu, a ponadto wprowadzenie indeksacji zobowiązania kredytobiorcy kursem kupna (...) i świadczenia kredytobiorcy kursem sprzedaży (...), wprowadziło do umowy elementy niedoregulowane, nieweryfikowalne i przez to skutkujące wynaturzeniem stosunku prawnego, naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń obu stron oraz dotknięte nieważnością;

2. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawa bankowego oraz niektórych innych ustaw poprzez przyjęcie sanującego skutku ww. ustawy dla wad przedmiotowej umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną dotknięte dowolnością pozwanego banku;

3. art. 358¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż waloryzacja z przedmiotowej umowy jest zgodna z waloryzacją kodeksową, w sytuacji gdy waloryzacja umowna służyła jedynie zabezpieczeniu interesów pozwanego i zapewnieniu mu dodatkowego zysku, przez co doprowadziła do sytuacji, gdzie bank nie ponosi żadnego ryzyka kursowego, a powodowie ponoszą nieograniczone ryzyko kursowe;

4. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ k.c. i przyjęcie możliwości stosowania dwóch różnych mierników wartości do waloryzacji zobowiązania pieniężnego, przyjęcie, że postanowienia umowy dające pozwanemu możliwość dowolnego wyznaczania mierników wartości do waloryzacji nie naruszały rażąco interesów powodów i nie naruszały swobody kontraktowej;

5. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zapisy dotyczące klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) określające główne świadczenia stron, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jasny i zrozumiały, wobec czego możliwe jest badanie ich pod kątem abuzywności;

6. art. 385¹ § 1, 2 i 3 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na niewłaściwej interpretacji przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta; niewłaściwej interpretacji przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami polegającej na przyjęciu, że pozostawienie jednej ze stron możliwości ustalenia pewnych parametrów, od których zależy wysokość zobowiązania, w przedmiotowej sytuacji nie narusza interesu konsumenta, podczas gdy powodowie nie mogli nawet skontrolować prawidłowości ustalania kursu przez pozwanego;

7. art. 385¹ § 1, 2 i 3 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż sporna umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r. jest ważna, podczas gdy w powyższej umowie kredytu badanej według stanu z chwili zawarcia umowy kredytu zawarte są abuzywne postanowienia § 1 ust. 1 umowy, § 2 ust. 2 umowy, § 4 ust. 2 umowy, § 19 ust. 5 Regulaminu produktu K. (...) w zw. z § 2 Regulaminu, skutkujące jej nieważnością, a co najmniej bezskutecznością poszczególnych klauzul;

8. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie iż powodom nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia, podczas gdy skutek stwierdzenia nieważności umowy kredytu pozwany obowiązany jest do zwrotu nienależnie pobranych przez niego świadczeń.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelujący wnieśli o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 98.870,88 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r., jest nieważna,

2. ustalenie, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r. jest nieważna,

3. ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r., jest ważna, wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz łącznie kwoty 33.071,59 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku stwierdzenia, iż w umowie hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 1 kwietnia 2005 r., znajdują się niedozwolone postanowienia umowne,

4. zmianę orzeczenia Sądu I instancji w zakresie zwrotu kosztów procesu w związku ze zmianą wyroku na skutek apelacji, w tym poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych powiększonych o kwotę 34 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,

6. w przypadku nieuwzględnienia apelacji w całości, wniesli o nieobciążanie powodów kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Dodatkowo apelujący wniósł o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji z dnia 9 marca 2022 r. o pominięciu wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości i wniesli o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego na fakty wskazane w pkt VIII petitum pozwu.

Wskazać jedynie należy, że pozwany złożył zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu, a w toku postępowania apelacyjnego zgłosił ewentualny zarzut potrącenia kwoty 94.162 zł należnej bankowi z tytułem zwrotu kapitału z wierzytelnością przysługującą powodom, jak również z ostrożności procesowej zgłosił zarzut zatrzymania, ale z uwagi na wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku częściowego, w którym została rozpoznana apelacja powodów jedynie co do ustalenia nieważności umowy, Sąd nie będzie omawiał w przedmiotowym uzasadnieniu złożonego przez pozwanego zażalenia oraz podniesionych zarzutów w postępowaniu odwoławczym.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji powodów w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2023 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zawiesił postępowanie apelacyjne i zażaleniowe ze skutkiem od dnia 20 lipca 2023 roku (pkt 1); na podstawie art. 174 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (pkt 2).

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2024 roku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 180 § 1 pkt 5b k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. podjął zawieszony postępowanie apelacyjne z udziałem Syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu z udziałem Syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z upadłością z siedzibą w W..

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

Postanowieniem z 20 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. w sprawie WAI MIGU/188/2023 ogłosił upadłość (...) Bank SA (okoliczność bezsporna).

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2023 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zawiesił postępowanie apelacyjne i zażaleniowe ze skutkiem od dnia 20 lipca 2023 roku (pkt 1); na podstawie art.

174 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (pkt 2), (k. 307).

Zaś postanowieniem z dnia 10 stycznia 2024 r. na podstawie art. 180 § 1 pkt 5b k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. podjął zawieszono postępowanie apelacyjne z udziałem Syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytu z udziałem Syndyka masy upadłości (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (k. 312).

Pracownik Banku w trakcie procesu zawierania umowy kredytowej nie przedstawił powodom symulacji obrazującej wpływ wzrostu kursu franka na wysokość raty kredytowej i wysokość całego salda kredytu. Powodowie nie zostali pouczeni o tym, że wzrost kursu franka wpływa na wysokość salda ich kredytu, a nie jedynie na wysokość odsetek. Pracownik banku zapewniał powodów, że ryzyko związane z umową kredytu jest niewielkie, w zasadzie go nie ma. Powodom nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji, usłyszeli, że jest to zapis techniczny na potrzeby banku (pisemne zeznania powodów - k. 163, 166)

Sąd Apelacyjny uznał zeznania powodów za wiarygodne. Sam fakt zainteresowania korzystnym rozstrzygnięciem przez stronę nie oznacza, aby a priori należało negować znaczenie dowodowe przesłuchania stron przy przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia. Dowód ten, tak jak i inne dowody, podlega ocenie co do wiarygodności, która powinna nastąpić zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w zakresie pouczeń o ryzyku kursowym, zeznania powodów różniły się od treści oświadczenia zawartego w § 4 ust. 3 umowy kredytu, jednakże mając na względzie, że treść umowy kredytowej była przygotowana przez pozwanego i nie musiała odzwierciedlać informacji rzeczywiście udzielonych kredytobiorcy, a powodowie chcąc zawrzeć umowę musieli ją podpisać w kształcie zaproponowanym przez Bank, to należało ocenić, zeznania powodów za wiarygodne.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego w sprawie. Powinno zmierzać do ponownego rozpoznania całokształtu sprawy, a nie tylko badać, czy zaskarżone orzeczenie jest trafne. Wobec czego Sąd Odwoławczy może prowadzić także własne postępowanie dowodowe i dokonywać oceny dowodów przeprowadzonych zarówno przez siebie, jak i Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny może także zmienić ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania wyroku Sądu I instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy poczynił co do zasady prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy uznaje za swoje, niemniej ustalenia te wymagały uzupełnienia przede wszystkim w oparciu o zeznania strony powodowej. Należy przy tym zwrócić uwagę, że Sąd II instancji nie był zobowiązany do wydawania w tym przedmiocie odrębnego postanowienia (o dopuszczeniu tychże dowodów), albowiem zgodnie z treścią art. 243² k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Pomijając dowód z takiego dokumentu, sąd wydaje postanowienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny wskazuje, że powodowie w przedmiotowej sprawie dochodzą dwóch roszczeń – o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego i o zapłatę. Bezsprzeczne jest także fakt, że doszło do ogłoszenia upadłości (...) Bank SA, postanowieniem z 20 lipca 2023 r. w sprawie WAI MIGU/188/2023.

W ocenie Sądu Odwoławczego decyzja ta pozostaje bez wpływu na kwestię możliwości prowadzenia postępowania apelacyjnego w części odnoszącej się do roszczenia o ustalenie nieistnienia (nieważności) stosunku prawnego. Roszczenie o ustalenie nieistnienia (nieważności) umowy jest roszczeniem niepieniężnym, które nie dotyczy masy upadłości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego roszczenie o ustalenie stanowi roszczenie odrębne od ewentualnego zgłoszenia wierzytelności pieniężnej, wynikającej z umowy kredytu bankowego waloryzowanego, indeksowanego lub denominowanego kursem (...), tak jak sporna umowa.

Według Syndyka masy upadłości (...) Bank S.A., roszczenie kredytobiorców, w tym roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu, w związku z ogłoszeniem upadłości Banku i zgłoszeniem przez powodów (jako wierzycieli) swojej wierzytelności względem Banku, może być zaspokojone dopiero po wyczerpaniu trybu upadłościowego i przedmiotowe postępowanie powinno być zawieszona w całości. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z powyższym stanowiskiem. W ocenie Sądu II instancji roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu nie przekształca się w trybie art. 91 ust. 2 Prawa upadłościowego w roszczenie pieniężne i nie podlega zgłoszeniu w trybie art. 236 i nast. Postępowanie sądowe co do roszczenia pieniężnego powinno być zawieszona z mocy art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego w związku z art. 180 § 1 pkt 5 b k.p.c. Prawa upadłościowego. Zaś w ocenie Sądu ad quem roszczenie o ustalenie wykracza przedmiotowo poza granice dochodzonego roszczenia o zapłatę. Przepis art. 145 Prawa upadłościowego zakazuje podejmowania postępowań tylko co do roszczeń, które podlegają rozpoznaniu w postępowaniu upadłościowym, ale takim roszczeniem nie jest ustalenie nieważności przedmiotowej umowy.

Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I ACa 43/24 (niepubl.), zgodnie z którym „strona pozwana zdaje się zakładać, że interes prawny kredytobiorców w ustaleniu nieistnienia (nieważności) umowy kredytu zostanie w sposób pełny i wyczerpujący zaspokojony poprzez ewentualne uznanie na liście wierzytelności roszczenia pieniężnego o zwrot świadczenia nienależnego, które zgłoszone zostało w niniejszym procesie obok żądania ustalenia nieważności umowy i stanowi konsekwencję upadku umowy kredytu. Tymczasem jest to stanowisko błędne, gdyż w postępowaniu upadłościowym nie dojdzie i nie może dojść do wydania normy prawnej indywidualno-konkretnej potwierdzającej skutek nieistnienia (nieważności) umowy kredytu. W żadnym razie nie stanowi o tym ewentualne przesłankowe ustalenie nieistnienia (nieważności) umowy kredytu poprzez wpis lub odmowę wpisu wierzytelności na listę wierzytelności. Roszczenie o ustalenie nieistnienia (nieważności) umowy wykracza poza zakres przedmiotowy powództwa o zapłatę, a jego uwzględnienie wywołuje skutki erga omnes, a nie tylko w relacjach pomiędzy stronami tejże umowy. Potwierdzenia tego skutku nie można uzyskać w postępowaniu upadłościowym. W sytuacji, gdy realizacji prawa nie można uzyskać w postępowaniu upadłościowym, pozbawienie strony uprawnienia do potwierdzenia orzeczeniem sądowym zaistniałego ex tunc skutku nieważności czynności prawnej wykraczającego poza relacje prawne stron tego stosunku naruszałoby konstytucyjne prawo do Sądu. Przesłankowym potwierdzeniem owego skutku bądź jego odmową nie można posługiwać się w relacjach zewnętrznych wykraczających poza strony procesu, a ograniczenie to jest oczywiste, skoro skutki nieważności czynności prawnej dotyczą wszystkich i istnieją od początku (erga omnes i ex tunc).

Ponadto odmowa uznania wierzytelności pieniężnej na liście wierzytelności i ewentualne zaskarżenie jej sprzeciwem dotyczyć może li tylko spełnionych świadczeń, które objęte są procesem o zapłatę, a nie tych które mogłyby być spełnione w przyszłości, a wedle umowy kredytu nie są jeszcze wymagalne przy założeniu, że byłaby ona ważna. Uprawnienia do żądania nienależnych, a jeszcze niespełnionych świadczeń nie ma ani Syndyk masy upadłości ani strona przeciwna skoro zapłaty jeszcze nie dokonała. Skoro tak, to nie powstała w tym zakresie po stronie kredytobiorców żadna wierzytelność i w konsekwencji nie może być ona przez nich zgłoszona do masy upadłości. W tym zatem zakresie nie jest zatem możliwe nawet przesłankowe badanie i ustalenie nieważności umowy kredytu w trybie właściwym dla postępowania upadłościowego”.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny podjął zawieszona postępowanie jedynie w zakresie roszczenia powoda o ustalenie nieistnienia umowy, co skutkowało wydaniem wyroku częściowego (art. 317 k.p.c.).

Apelacja powodów w zakresie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego okazała się zasadna i skutkowała zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny co do zasady podziela i przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania, zgodnie z treścią art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przedstawione w pisemnym uzasadnieniu wyroku, z tym tylko zastrzeżeniem, że w ocenie Sądu Odwoławczego wymagały uzupełnienia w zakresie udzielonych powodom informacji o ryzyku kursowym oraz procesu zawierania umowy kredytowej, co zostało uczynione przez Sąd Apelacyjny powyżej.

Sąd Apelacyjny nie podziela zaś oceny jurydycznej poczynionej przez Sąd I instancji, w szczególności w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, że sporne postanowienia nie stanowią postanowień niedozwolonych, gdyż są jednoznaczne, nie pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i nie godzą w równowagę kontraktową stron. Wskazać wypada jednak, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że w ramach łączącej strony umowy powodom przysługiwał status konsumentów, a treść postanowień indeksacyjnych nie została indywidualnie uzgodniona z powodami, a także, że sporne postanowienia określają główne świadczenia stron.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – w tym Sądu Najwyższego – Sąd Apelacyjny formalnie jedynie zaznacza, że z przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność odrębnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd drugiej instancji odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., I CSK 709/20 i powołane tam orzecznictwo). Zgodnie z art. 327¹ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2020 r., I UK 437/19, LEX nr 3080392).

Zgłoszony przez powodów zarzut naruszenia prawa art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 k.p.c., nie mógł wywrzeć zamierzonego przez powodów skutku procesowego. Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy co do zasady poprawnie ustalił stan faktyczny, wymagał on jedynie uzupełnienia w zakresie informacji udzielonych powodom w toku zawierania umowy kredytu. Sąd Okręgowy ustalił ogólne procedury dotyczące procesu zawierania umowy kredytowej waloryzowanej do waluty obcej, obowiązujące w pozwanym banku. Ocena czy powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym jakie wiąże się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i czy byli świadomi tego ryzyka, czy postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy naruszają rażąco interes konsumentów, jak również czy pozwany miał prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczenie w tabeli kursowej kursu kupna i sprzedaży tej waluty, stanowiła element subsumpcji poprawnie ustalonego stanu faktycznego pod normę prawa materialnego, tj. art. 385¹ k.c., co pozostaje poza zakresem zastosowania przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący w treści wskazanych zarzutów w istocie odwołuje się do rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji, a nie do ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, i polemizuje z oceną prawną Sądu a quo, przedstawiając własną interpretację okoliczności zawarcia umowy kredytowej. Tymczasem ewentualne błędy w tym zakresie mogą być zwalczane jedynie za pomocą zarzutów naruszenia prawa materialnego, co zresztą apelujący w rozpatrywanej apelacji także podniósł.

Sąd II instancji jedynie dla porządku wskazuje, że w związku z faktem, iż rozpoznał niniejszą sprawę jedynie w części dotyczącej roszczenia o ustalenie, to nie będzie się odnosił do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego, który to byłby niezbędny do udowodnienia wysokości ewentualnego powództwa o zapłatę, co nie jest aktualnie przedmiotem rozpoznania (Sąd Odwoławczy rozpoznaje jedynie kwestię ustalenia nieważności umowy kredytu). Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na rozprawie apelacyjnej z dnia 11 kwietnia 2024 roku nie rozpoznał wniosku zawartego w apelacji, o przeprowadzenie tego dowodu.

Przechodząc do podniesionych przez powodów zarzutów materialnych, to co do zasady należało uznać je za trafne. Sąd Odwoławczy w tym miejscu wskazuje, że w jego ocenie zgłoszony przez apelujących zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. stanowi zarzut naruszenia prawa materialnego, a nie procesowego. Sąd Apelacyjny pokrótce rozważy, czy kwestionowane postanowienia umowne stanowiły postanowienia niedozwolone, a także czy ich wyeliminowanie z umowy kredytu skutkowało jej nieważnością.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że powodowie zawierając umowę kredytową w dniu 1 kwietnia 2005 roku działali jako konsumenci oraz, że treść kwestionowanych postanowień indeksacyjnych nie została z

powodami indywidualnie uzgodniona. Sąd Odwoławczy podziela także ocenę, że sporne postanowienia określają główne świadczenia stron. Powyższe kwestie nie były przedmiotem zgłoszonej apelacji, zatem Sąd Odwoławczy nie będzie się do nich odnosił w dalszej części uzasadnienia. Prawidłowo również Sąd Okręgowy wywołał, że postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Jednak wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu Okręgowego, analiza postanowień łączących strony umów nie pozwala na stwierdzenie, że sporne klauzule zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu ad quem, postanowienia waloryzacyjne umowy kredytu wyczerpują dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. Są nieprecyzyjne oraz przewidują uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony, tj. Banku. Na podstawie przedmiotowej umowy kredytu, której treść została przygotowana przez Bank, przyznano pozwanemu prawo do arbitralnego ustalania wysokości kursu sprzedaży i kupna walut w tabeli kursowej, który wpływał na wysokość zobowiązania powodów, przy czym w umowie nie wskazano obiektywnych kryteriów na podstawie, których taki kurs miał być ustalany, co było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interesy kredytobiorców. Klauzule indeksacyjne zawarte w umowne i obowiązującym na dzień zawierania umowy kredytu regulaminie, jedynie w sensie formalnym zostały określone w sposób jasny. Wynikało z nich, że zastosowanie na tle wykonywania umowy znajdują kursy określone jednostronnie przez pozwanego bank w tabeli kursowej. Postanowienia te choć literalnie jasne nie pozwalają w sposób jednoznaczny odczytać w chwili zawierania umowy jaki będzie ich wpływ na przyszłą sytuację prawną powodów jako konsumentów.

W rzeczywistości żadne postanowienia umowy z dnia 1 kwietnia 2005 roku w chwili jej zawarcia nie definiowały pojęcia Tabeli kursów obowiązującej w banku, nie wskazywały metody i podstaw ustalania kursów kupna i sprzedaży przez bank, nie wyjaśniały istoty tzw. spreadu walutowego. Takich definicji nie zawierają również postanowienia obowiązującego w dacie czynności (...). Ze spornej umowy nie wynikają w ogóle zastrzeżenia (kryteria), że kurs walut z własnych tabel banku miał być rynkowy, czy rozsądny (sprawiedliwy). Podkreślenia wymaga, że metodologia wyliczania kursów walut wobec braku jej zdefiniowania na dzień zawarcia umowy kredytowej, mogła być w dowolnym momencie zmieniona przez pozwanego, nawet bez wiedzy powodów. W istocie zatem, bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy, obliczane prawdopodobnie w jakiś, znany kredytodawcy, sposób w powiązaniu kursami obowiązującymi na rynku międzynarodowym, co w konsekwencji prowadziło do realnej możliwości uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Powodowie mogli nawet nie wiedzieć o zmianie wysokości kursów publikowanych przez pozwanego w tabeli kursowej, jak również nie mogli skontrolować prawidłowości ustalonych kursów. Na konsumentów, poza ryzykiem kursowym, na które godzili się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę.

Wobec braku stosownych regulacji zawartych w treści umowy kredytu pozwany mógł kształtować kursy walut w sposób dowolny, tj. zarówno niepodlegający kontroli powodów co do poprawności wyliczenia, jak i zgodności z umową. Tej dowolności w stosunku do powodów nie zmieniała okoliczność, że pozwany posiadał swoje wewnętrzne regulacje dotyczące ustalania kursu i spreadu, skoro regulacje te nie stanowiły elementu umowy łączącej strony, ani nie były podane do wiadomości powodów w momencie zawierania umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy to, czy w czasie trwania umowy bank ustalał kursy walut w oparciu o czynniki obiektywne, a także czy były one „ekstremalnie wręcz” zgodne z kursami NBP, skoro okoliczność ta nie została formalnie uregulowana ani w umowie kredytowej, ani w obowiązującym w dacie zawarcia umowy regulaminie. W świetle ugruntowanego stanowiska orzecznictwa, oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, po myśli art. 385¹ § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). W tym stanie rzeczy, wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd I instancji,

praktyka kształtowania kursów wymiany waluty przez stronę pozwaną po zawarciu umowy, nie wpływa na ocenę niedozwolonego charakteru analizowanych postanowień.

(...) w wyroku z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 (pkt 47-48) wskazał, że bank powinien w treści pisemnej umowy zawrzeć informację o tym, o ile wzrośnie saldo i rata w razie drastycznej zmiany kursu walutowego. Dla spełnienia tego obowiązku, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, nie jest bowiem wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko (por. wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 i z 27 lipca 2021 r., (...) 49/21). Pozwany nie przedstawił powodowi symulacji obrazującej wpływ wzrostu kursu franka na wysokość raty kredytowej i wysokość całego salda kredytu, nie mówiąc już o drastycznym wzroście kursu franka, przez co powodowie nie mogli rozsądnie ocenić, czy są w stanie podołać ewentualnym ekonomicznym konsekwencjom zawarcia przedmiotowej umowy kredytu. Ponadto powodów nie uświadomiono o tym, że wzrost kursu franka wpływa na wysokość salda ich kredytu, a nie jedynie na wysokość odsetek. Przedstawione w niniejszej sprawie dowody nie dają podstaw do ustalenia, że pozwany bank wykonał obowiązek informacyjny w postulowany, właściwy sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Kredytobiorca czy pożyczkobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie lub umowę z klauzulą waloryzacyjną, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie (wyrok (...) z dnia 20 września 2017, A. C.-186/16, pkt 50.), czemu pozwany nie sprostał.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w § 4 ust. 3 umowy wskazano, że kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. W ocenie Sądu Apelacyjnego warunki udzielania kredytu złotowego indeksowanego kursem waluty obcej i zasady spłaty kredytu, z którymi zapoznano powodów, obejmowały treść projektu umowy i postanowienia regulaminu w wersji obowiązującej w dacie podpisania umowy, a deklarowana świadomość ryzyka kursowego dotyczyła wiedzy innej niż ta, że kursy walut podlegają wahaniom i w razie ich wzrostu wzrośnie obciążenie kredytobiorcy. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2019 roku w sprawie II CSK 19/18 (LEX nr 2626330), z deklaracji kredytobiorcy o świadomości ryzyka walutowego nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany bank nie przekazał powodowi w sposób wyczerpujący, że ryzyko kursowe nałożone na nich w związku z zawartą umową kredytową jest w zasadzie niczym nieograniczone. Chodziło przy tym nie tylko o proste konsekwencje zmiany kursu franka szwajcarskiego, ale o dane związane ze stanem obu walut, ich relacjami w przeszłości oraz prognozami ich kursów na przyszłość w perspektywie czasowej. Co istotne pracownik banku zapewniał powodów, że ryzyko związane z umową kredytu jest niewielkie, w zasadzie go nie ma. Jak również nie wyjaśnił powodowi mechanizmu indeksacji, usłyszeli, że jest to zapis techniczny na potrzeby banku. Komunikat przekazany przez pracownika pozwanego o niewielkim ryzyku kursowym powiązany z brakiem przedstawienia symulacji wzrostu wysokości raty i całego zadłużenia w przypadku wzrostu kursu (...), stwarzał przekonanie o niskim ryzyku związanym z kredytem. W konsekwencji nie można uznać, że powodowie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym.

Warto także nadmienić, że pracownik banku nie mógł poinformować powodów o sposobie budowania tabeli kursowej i wyznaczania kursu wymiany walut, gdyż proces ten nie został zdefiniowany w żadnym dokumencie bankowym i mógł być w sposób arbitralny zmieniany przez pozwanego w dowolnym momencie trwania umowy kredytowej.

Z ogólnych zasad uczciwości i rzetelnego traktowania konsumenta wynika, że profesjonalista, który jest przedsiębiorcą, będący stroną niewątpliwie silniejszą i dysponującą wyspecjalizowaną wiedzą w zakresie ekonomii

i finansów, działając w sposób rzetelny, staranny i według najlepszej wiedzy - proponując konsumentowi produkt, z którym mogło wiązać się nieograniczone ryzyko ekonomiczne - powinien konsumenta o tym wyczerpująco poinformować, czemu pozwany nie sprostął.

Bank jako profesjonalista zdawał sobie sprawę z wielkości ryzyka jakie przyjmuje na siebie konsument zawierający umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej, w szczególności (...), nie zarabiający w tej walucie. Mimo to, bez udzielania rzetelnej informacji w tym przedmiocie, powodów w całości wskazanym ryzykiem obciążył, choć powinien móc przewidzieć, że w długoterminowym okresie mogą nastąpić znaczące zmiany kursu waluty zależnie od zmieniających się czynników gospodarczych i politycznych, w tym kryzysów ekonomicznych.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że w spornej umowie doszło do ukształtowania praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami z rażącym naruszeniem ich interesów, przy czym owo rażące naruszenie interesów wyraża się również w tym, że nie byli w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiąże się zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem (...).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zauważył, że art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu, uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej, stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (wyrok (...) z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, Dz.U. UE.C.220.302.6), a poza sporem pozostaje, że w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodziła, gdyż zgodnie z postanowieniami umowy stron ustalanie kursu (...) przy indeksowaniu kwoty kredytu i rat do spłaty pozostawione zostało arbitralnej decyzji kredytodawcy, bez ujawniania szczegółów algorytmu kontrahentowi.

Uznanie powyższego mechanizmu ustalania przez bank kursów waluty za sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta, a w konsekwencji uznanie klauzuli, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, za niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości w aktualnym orzecznictwie sądów powszechnych, w tym tutejszego Sądu Apelacyjnego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 19 maja 2021 r., I ACa 931/20; wyrok SA w Łodzi z dnia 3 listopada 2021 r., I ACa 835/20; wyrok SA w Łodzi z dnia 5 października 2021 r. I ACa 1342/20), jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wielokrotnie badał postanowienia umów, które były analogiczne do tych będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. Dominuje w nim trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, tj. determinowana określonymi czynnikami ekonomicznymi, nieujawnionymi konsumentowi. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, LEX nr 3126114).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie i regulaminie, stanowią postanowienia abuzywne. Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma

charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Przy czym zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron zgodnych z ich wolą, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że "...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

W ocenie Sądu Apelacyjnego abuzywność klauzul indeksacyjnych w przedmiotowej umowie powoduje, że bez nich, umowa kredytowa nie powinna dalej wiązać stron, gdyż nastąpił brak zasadniczych elementów kontraktu tj. określenia świadczenia stron. Wyeliminowanie z umowy niedozwolonych postanowień przeliczeniowych skutkuje nieważnością całej umowy (vide: wyrok z dnia 3 lutego 2022 roku w sprawie II CSKP 459/22, wyrok z dnia 3 lutego 2022 roku w sprawie II CSKP 415/22).

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko zajęte przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który uznaje, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki (...) z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43).

Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...)). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle prawidłowej wykładni przepisu art. 385¹ k.c., a zatem uwzględniającej interpretację postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG, należy wykluczyć możliwość uzupełniania luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, iż skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyroki (...) z: 3 października 2019 r. C-260/18, 29 kwietnia 2021 r. C-19/20). Tym samym brak jest podstaw do uzupełnienia obu umów z odwołaniem do przepisu o charakterze ogólnym tj. art. 56 k.c., czy 354 k.c.

Ponadto prawo unijne stoi wręcz na przeszkodzie wszelkiemu "naprawianiu" nieuczciwych postanowień umownych wyłącznie na podstawie art. 65 k.c., w celu złagodzenia ich nieuczciwego charakteru, nawet przy zgodnej w tym zakresie woli obu stron kontraktu (por. wyrok (...) z 18 listopada 2021 r. C-212/20).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywnych. Po pierwsze, w obowiązującym w dacie zawarcia umowy porządku prawnym brak było odpowiednika art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu, gdyż ten wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r. na podstawie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506). Nie może być zatem miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umów zawartych przed tą datą. Dodatkowo analizowany przepis stanowi element regulacji dotyczącej spełnienia przez dłużnika świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Tymczasem w realiach sporu zasadnicze świadczenie strony powodowej, tj. suma kredytu zostało wyrażone oraz spełnione w walucie polskiej, i w tej walucie spełniane były świadczenia powodów. Nie jest to zatem sytuacja, do której zastosowanie znajduje przepis art. 358 § 1 k.c. Na koniec wreszcie wypada zauważyć, że przepis art. 358 k.c. został umieszczony w Tytule I Przepisy ogólne, a zatem dotyczy wszelkich umów zawieranych między różnymi podmiotami. Nie działa w stosunku do niego domniemanie płynące z motywu 13 dyrektywy nr 93/13/EWG, dotyczące wyłącznie przepisów ustawowych i wykonawczych, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich. Do takiego wniosku prowadzi wyrok (...) z dnia 8 września 2022 r. w połączonych sprawach C-80/21, C-81-21 i C-82/21, a także aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z 17 marca 2022 r., (...) 474/22, OSNC –ZD 2022/4/44; postanowienie z 24 listopada 2022 r., I CSK 3127/22, LEX nr 3450428).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż nie ma przy tym możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego, czy też indeksowanego do średniego kursu (...) w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Sąd Odwoławczy uważa, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 165 z 2011 r., poz. 984), także nie sanowało umowy kredytowej zawartej przez strony. Analizowane zdarzenie prawne nie spowodowało ex lege skutku w postaci modyfikacji treści zawartej przez strony umowy, który należało uwzględnić przy ocenie ewentualnej abuzywności jej postanowień. Przede wszystkim z art. 4 powołanej ustawy, na który powołuje się skarżący, jasno wynika, że w przypadku umów kredytu zawartych przed dniem jej wejścia w życie nowe regulacje mają zastosowanie w części jeszcze niespłaconej. Powołana ustawa nie stanowiła podstawy zawarcia umowy stron, ani też nie ma zastosowania do rozliczeń stron w części już wykonanej. W judykaturze zgodnie przyjmuje się ponadto, że przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a w brzmieniu ustalonym powołaną ustawą nowelizacyjną ma charakter dyspozytywny. W odniesieniu do kredytów w niespłaconej części art. 4 noweli daje podstawę do żądania wprowadzenia do umowy konkretnych zasad dokonywania przeliczeń, co przesądza o tym, że stosunek prawny nie jest uzupełniany w tym zakresie z mocy prawa (vide uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 marca 2015 r. w sprawie IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 PrBank, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 października 2022 r., I CSK 5090/22).

Wskazać należy także, że powodowie nie podpisali aneksu umożliwiającego spłatę poszczególnych rat bezpośrednio w walucie (...). Powodowie przez cały czas trwania umowy kredytowej dokonywali spłat w złotych. A nawet gdyby strony taki aneks zawarły, to nie wpłynęłoby to na ocenę spornych postanowień, gdyż oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, po myśli art. 385¹ § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). A na dzień zawarcia umowy kredytowej powodowie nie mieli możliwości dokonywania spłat rat bezpośrednio we franku szwajcarskim, tylko byli zmuszeni dokonywać spłat za pośrednictwem banku i tabel kursowych ustalonych arbitralnie przez pozwany bank. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że wypłacona powodom, kwota kredytu została przeliczona na (...) wg kursu

ustalonego dowolnie przez bank. Tym samym pozwany mógł dowolnie ustalić wysokość zobowiązania powodów, którą to kredytobiorcy byli zobowiązani spłacić na rzecz banku.

Zasadniczo należy zatem podkreślić, że jakkolwiek w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano możliwość uzupełniania niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to jednak uznawano, że ingerencje takie powinny mieć charakter wyjątkowy (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132), natomiast obecnie dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że abuzywne postanowienia nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach prawa cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Postanowienia waloryzacyjne, określając oparte na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować w dotychczasowym kształcie. Niemożliwe byłoby zastąpienie abuzywnej klauzuli dotyczącej zasad ustalania kursu kupna waluty, na podstawie którego wyliczana jest wysokość kwoty kredytu, dyspozytywnymi przepisami prawa krajowego wobec ich braku. To z kolei oznacza, że utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie było możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego unieważnienie umowy w całości nie naraża powodów jako konsumentów, nie godzi w ich interesy. Powodowie z tytułu umowy kredytu zaciągnęli kredyt w kwocie 94.162 zł, zaś w okresie od 29 kwietnia 2005 roku do 4 listopada 2020 roku spłacili na rzecz pozwanego kwotę 145.957,30 zł (historia zadłużenia – k. 44-46), czyli spłacili całość kwoty kredytu, a nawet dokonali jej nadpłaty.

Zatem w ocenie Sądu II instancji stwierdzić trzeba, że – biorąc pod uwagę stanowisko powodów jak i trafne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – nie istnieje możliwość ani też nie ma potrzeby z punktu widzenia interesów strony powodowej (jako konsumenta) utrzymanie w mocy umowy stron, z której ze względu na ich abuzywność wyeliminowano postanowienia określające główne świadczenia stron.

Zgłoszony przez powodów zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. był zasadny. W ocenie Sądu II instancji powodowie mieli interes prawny, w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c., w żądaniu wydania w tym przedmiocie wyroku ustalającego. Sąd Apelacyjny podziela dominujący w orzecznictwie i piśmiennictwie pogląd, w świetle którego interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479). Nie sposób nie uznać, że w realiach przedmiotowej sprawy powodowie - poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia - mieli także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji oznaczało będzie brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że ma on interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku

prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powódki jako dłużnika pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powoda (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis 2601148).

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 r. wydanego w sprawie sygn. I ACa 973/20 (LEX nr 3165815), w takiej sytuacji procesowej, najlepszą drogą do rozstrzygnięcia sporu zawisłego między stronami było wytoczenie powództwa o ustalenie, albowiem jedynie wyrok wprost odnoszący się w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron o ważności lub nieważności umowy kredytowej prowadzi do udzielenia odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa wiąże powodów, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Usunięcie wszelkich niepewności związanych z wykonywaniem świadczenia na rzecz banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powódka nie może domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy, a jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna (bezskuteczna), bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie tych żądań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy (nieistnienia stosunku prawnego), pomimo równoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę, co do którego postępowanie dalej pozostaje zawieszona. Ogłoszenie upadłości banku nie skutkuje niedopuszczalnością wydania wyroku co do ustalenia. Z nieważnej wszak umowy nie może wynikać jakakolwiek wierzytelność, która mogłaby być dochodzona w trybie sądowym, w tym w postępowaniu upadłościowym, bądź w trybie pozasądowym. Sam zaś fakt spełnienia nienależnych świadczeń, stanowi zdarzenie cywilnoprawne mogące być źródłem zobowiązania do ich zwrotu. Już spełnione świadczenia niewątpliwie nawet jako nienależne wchodzą do masy upadłości i w tym zakresie postępowanie jest nadal zwieszona. Pozbawienie zaś uprawienia strony do uzyskania potwierdzenia orzeczeniem sądowym zaistniałego ex tunc skutku nieważności czynności prawnej wykraczającego poza relacje prawne stron stosunku spornego naruszałoby konstytucyjne i prawno międzynarodowe prawo do Sądu, w sytuacji gdy realizacji tego prawa nie można uzyskać w postępowaniu upadłościowym. Dlatego też Sąd Apelacyjny był władny wydać rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia nieważności umowy.

Jedynie na marginesie, albowiem nie miało to decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny wskazuje, że powództwo opierało się na przepisach prawa konsumenckiego (art. 385¹ k.c. i nast.), które z racji tego, że wyprzedzają przepisy ogólne prawa cywilnego (art. 58 k.c.) wyłączyły ich stosowanie. Z tej perspektywy bezprzedmiotowe były uwagi skarżących o niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd Okręgowy normy art. 58 k.c. i 353¹ k.c. k.c., przy rozpoznaniu dochodzonego w tej sprawie roszczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Odwoławczy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił zaskarżony wyrok i ustalił, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej zawartej w dniu 1 kwietnia 2005 roku, nie istnieje, co znalazło wyraz w punkcie I. wyroku.

Sąd II instancji jedynie dla porządku wskazuje, że nie będzie się odnosił do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 405 k.c. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., jako że przedmiotem wyroku częściowego jest jedynie kwestia ustalenia nieważności umowy. Z tej też przyczyny Sąd Apelacyjny nie rozpoznał na obecnym etapie postępowania zażalenia pozwanego oraz zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia i zatrzymania.

Z uwagi na to, że Sąd ad quem wydał wyrok częściowy nie orzekał, na obecnym etapie, o kosztach postępowania apelacyjnego w zakresie roszczenia o ustalenie, pozostawiając to rozstrzygnięcie Sądowi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.